

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 marca 2020 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1013/16, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od Č. pojišťovna A. S. z siedzibą w P. na rzecz M. D. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;

1. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

2. zasądził od Č. pojišťovna A.S. z siedzibą w P. na rzecz M. D. kwotę 2.952 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego powoda z urzędu;

3. zasądził od Č. pojišťovna A.S. z siedzibą w P. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 3 006,88 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od opisanego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany, zaskarżając orzeczenie w zakresie pkt. 1, pkt. 3 i pkt 4. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucono:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, mogące mieć wpływ na wynik postępowania, tj.

1. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. i 278 k.p.c. w zw. z 6 k.c. poprzez nieodniesienie się do zawartego w pkt. 5 odpowiedzi na pozew z dnia 19 grudnia 2016 roku wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z łącznej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków celem ustalenia, czy powód w chwili wypadku miał zapięte pasy bezpieczeństwa a w konsekwencji przyjęcie, że pozwany nie zgłosił żadnego wniosku dowodowego celem wykazania przyczynienia powoda;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów, nierozważenie go w sposób wszechstronny, ujawniające się w szczególności poprzez pominięcie faktu, że pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 19 grudnia 2016 roku złożył stosowny wniosek dowodowy, mający wykazać, iż powód w chwili wypadku podróżował bez zapiętych pasów bezpieczeństwa a w konsekwencji uznanie, że powodowi należy się kwota 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia;

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 227 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd Rejonowy, iż z dokumentacji fotograficznej załączonej do akt sprawy wynika, że powód podróżował bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, co winno było mieć wpływ na zasądzone przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienie;

4. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z 227 k.p.c., 278 k.p.c. i 322 k.p.c. poprzez uznanie opinii biegłego ortopedy P. N. za spójną i logiczną i uczynienie ją podstawą ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie w sytuacji, gdy wnioski tej opinii są sprzeczne z wnioskami wynikającymi z opinii biegłego neurolog a ponadto biegły N. wydał swoją opinię nie mając nawet kontaktu osobistego z powodem, nie badając go, orzekając wyłącznie na podstawie dokumentacji medycznej powoda, co powoduje, że opinia ta winna była zostać przez Sąd Rejonowy pominięta;

5. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, poczynienie ustaleń stojących w rażącej sprzeczności z materiałem dowodowym i pominięcie części środków dowodowych oraz niedostateczne wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a mianowicie wadliwą ocenę stanu zdrowia powoda w oparciu wyłącznie o opinię biegłego ortopedy z pominięciem wniosków z opinii biegłego neurologa, podczas gdy zasady doświadczenia życiowego wskazują, że prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego w zakresie oceny stanu zdrowia powoda można dokonać wyłącznie w oparciu o łączną analizę wszystkich opinii, gdyż wyłącznie łączne ich czytanie pozwala w sposób prawidłowy ocenić całościowy stan zdrowia powoda,

6. art. 98 k.p.c. art. 100 k.p.c. poprzez uznanie, że powód wygrał sprawę w znacznej części, w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy oddalił zarówno częściowe roszczenie powoda o zadośćuczynienie jak i roszczenie powoda o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, co winno skutkować przyjęciem, że to powód przegrał spór w większym zakresie i w związku z tym obciążeniem powoda kosztami procesu;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 6 k.c. poprzez uznanie, że pozwany nie wykazał zarzutu przyczynienia się powoda do szkody, podczas gdy pozwany złożył wnioski dowodowe mające wykazać fakt przyczynienia a wnioski te nie zostały przez Sąd Rejonowy rozpoznane;

2. art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieustalenie przez Sąd Rejonowy, że powód przyczynił się do powstania szkody poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa a w konsekwencji nieumniejszenie zasądzonego zadośćuczynienia z uwagi na przyczynienie się powoda do szkody;

3. art. 445 § 1 k.c. przez błędne przyjęcie, iż powodowi należy się zadośćuczynienie

w wysokości 10.000,00 zł, podczas gdy kwota ta powinna zostać umniejszona z uwagi na przyczynienie się powoda do powstania szkody, polegające na niezapięciu pasów bezpieczeństwa oraz fakt, iż w ocenie pozwanego powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, co powoduje, że zasądzona kwota jawi się jako rażąco wygórowana;

4. art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez obciążenie pozwanego odpowiedzialnością przekraczającą normalne następstwa działania, z którego szkoda wynikła oraz uznanie odpowiedzialności pozwanego w wysokości przekraczającej doznaną przez powoda szkodę.

W świetle powyższego pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 poprzez oddalenie powództwa; w zakresie pkt. 3 i 4 poprzez obciążenie powoda kosztami procesu, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Sądowi pierwszej instancji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na zasadzie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. skarżący wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z łącznej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych i mechoskopijnych badań pojazdów na okoliczności ustalenia, czy na podstawie uszkodzeń pojazdu mogło dojść do podawanych przez powoda obrażeń ciała, w tym ustalenia, czy powód miał zapięte pasy bezpieczeństwa, a jeżeli nie, to jaki miało to wpływ na skutki wypadku z dnia 14 kwietnia 2014 roku; o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii na okoliczność ustalenia, czy skutek wypadku z dnia 14 kwietnia 2014 roku powód doznał uszczerbku na zdrowiu, przy czym, aby orzeczenie to zapadło po przeprowadzeniu naocznego badania powoda;

Powód odniósł się do treści wywiezionej apelacji, wnosząc o jej oddalenie jako bezzasadnej w całości oraz przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest uzasadniona.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że słuszny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 236 k.p.c. i art. 278 k.p.c., wymagał uzupełnienia materiału dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z wnioskowanej już w odpowiedzi na pozew opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków, który to wniosek został przez Sąd Rejonowy niezauważony. Tymczasem kwestionowana przez skarżącego okoliczność zapięcia przez powoda pasów bezpieczeństwa jako istotna w sprawie, jeśli zważy się na podniesienie przez pozwanego zarzutu przyczynienia się

powoda do powstałej szkody, wymagała udowodnienia, a stosowny w tym zakresie wniosek pozwany prawidłowo sformułował przed sądem I instancji.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska pozwanego i przeprowadził dowód z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych i mechanoskopijnych P. K..

Natomiast zarzut pominięcia przez Sąd Rejonowy dokumentacji fotograficznej załączonej, zdaniem pozwanego, do akt sprawy, z której wynikać miało, że powód podróżował bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, nie zasługuje na uwzględnienie w sytuacji, gdy w aktach likwidacyjnych (płyta –k.27) brak jest pliku z ową dokumentacją fotograficzną.

Z kolei dążenie skarżącego do uzupełniania materiału dowodowego na etapie postępowania apelacyjnego nie mogło wywołać oczekiwanego skutku na gruncie regulacji z art. 381 k.p.c.

W tej sytuacji, przeprowadzony w postępowaniu apelacyjnym dowód z opinii biegłego nie potwierdził stanowiska skarżącego, albowiem zebrany materiał dowodowy nie pozwolił biegłemu na potwierdzenie forsowanej przez skarżącego tezy, jakoby powód kierował pojazdem bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Biegły stwierdził, że dostępny w aktach materiał dowodowy pozwala przyjąć, że charakter obrażeń powoda, w tym brak urazów kończyn dolnych i górnych, które zwykle powstają przy niezapiętych pasach bezpieczeństwa, daje podstawy do twierdzenia, że powód mógł mieć w chwili zdarzenia zapięty pas bezpieczeństwa (opinia -k.219-220), co potwierdza także opinia biegłego lekarza ortopedy (k. 97).

Sąd Okręgowy podziela zatem i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, wiodące do trafnych wniosków, zaś zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w tym zakresie należy uznać za chybiony.

W omówionym wyżej zakresie, zarzut naruszenia art. 6 k.c. okazał się wprawdzie uzasadniony, albowiem właściwa strona procesu zgłosiła właściwy wniosek dowodowy dla wykazania swoich twierdzeń, a jego pominięcie przez Sąd Rejonowy stanowiło naruszenie zasad dowodzenia, jednakże ostatecznie, mimo uzupełnienia materiału dowodowego, podnoszony zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody nie został udowodniony.

Tymczasem stwierdzenie przez sąd w sprawie odszkodowawczej, że zachodzą podstawy do zmniejszenia odszkodowania z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego, wymaga zbadania dwóch kwestii: wystąpienia przyczynienia się oraz oceny "odpowiedniego zmniejszenia" obowiązku naprawienia szkody. Badanie to odbywa się sekwencyjnie, tzn. drugi z etapów staje się aktualny wyłącznie w razie uprzedniego stwierdzenia, że w okolicznościach sprawy doszło do przyczynienia się poszkodowanego w rozumieniu przydanym temu pojęciu w wykładni art. 362 k.c. (por. wyrok SN z 17.02.2022 r., (...) 333/22, LEX nr 3307899).

W konsekwencji przyjętych ustaleń, skoro pozwany nie udowodnił zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody (art. 362 k.c.), obniżenie zadośćuczynienia z tego względu trzeba uznać za zapatrywanie chybione.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma podstaw do uznania za niespójną i nielogiczną opinii biegłego ortopedy P. N.. Zarzut skarżącego, jakoby wnioski tej opinii były sprzeczne z wnioskami wynikającymi z opinii biegłego neurologa a ponadto że biegły N. wydał swoją opinię bez osobistego kontaktu z powodem, orzekając wyłącznie na podstawie dokumentacji medycznej powoda, co powoduje, że opinia ta winna była zostać przez Sąd Rejonowy pominięta, nie zasługuje na aprobatę.

Z opinii biegłego wynika, że leczenie powoda polegało na zastosowaniu kołnierza ortopedycznego w związku ze stwierdzonym urazem kręgosłupa szyjnego, który skutkuje 5% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Wnioski biegłego lekarza ortopedy, którego zakres oceny odbiega od zakresu oceny stanu zdrowia i doznanego uszczerbku dokonywanego przez biegłego lekarza neurologa, mogą różnić się z punktu widzenia skutków medycznych.

Pamiętać należy, że ocena dowodu z opinii biegłego, w odróżnieniu od oceny innych środków dowodowych, nie sprowadza się do ustalenia jej wiarygodności, lecz do kontroli logiczności wyводу opinii, poziomu wiedzy merytorycznej biegłego oraz stopnia stanowczości wniosków ekspertyzy. Sąd nie jest uprawniony do konfrontowania

z własną wiedzą wniosków opinii, bazujących na wiadomościach specjalnych biegłego (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 15 września 2015 r., sygn. I ACa 340/15, publ. LEX nr 1808657), ani z wiedzą i zapatrywaniem skarżącego, przedstawiającym własny pogląd na okoliczności związane z przyjętym wadliwie, jego zdaniem, stopniem uszczerbku na zdrowiu, wadliwą oceną dokumentów medycznych i wadliwym wnioskiem co do przyjętego charakteru urazu i stopnia uszczerbku na zdrowiu powoda.

Tymczasem biegły lekarz ortopeda stwierdził na podstawie dokumentacji medycznej, że w wyniku wypadku powód doznał zwichnięcia, skręcenia i naderwania stawów i więzadeł na poziomie szyi S-13, zastosowano klasyczne sposoby leczenia obrażeń narządu ruchu. W ramach oceny klinicznej biegły stwierdził stan po obrażeniach kręgosłupa szyjnego z zespołem korzonkowym, co skutkowało przyjęciem trwałego uszczerbku na poziomie 5% według poz. 94a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r.

W odpowiedzi na opinię biegłego, poza przedstawieniem własnej oceny, skarżący nie zakwestionował opinii w sposób prawnie skuteczny, co spowodowało przyjęcie jej przez Sąd Rejonowy jako podstawy do dalszych ustaleń i rozważań.

Zarzut naruszenia art. 361 § 1 i 2 k.c. nie jest zasadny. Przywołana regulacja statuuje zasadę związku przyczynowego, przez której pryzmat dokonuje się oceny odpowiedzialności odszkodowawczej. Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność wyłącznie za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła i w tych granicach obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W wywiezionej apelacji skarżący podniósł, że pozwany skutek wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia został obciążony odpowiedzialnością przekraczającą normalne następstwa działania, z którego owa szkoda wynikła oraz uznano odpowiedzialność w wysokości przekraczającej doznaną przez powoda szkodę.

Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił jednak na przychylenie się do stanowiska prezentowanego przez pozwanego z przyczyn, o których mowa wyżej. W konsekwencji zarzut ten także należało uznać za chybiony.

Zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. w kontekście powyższych uwag nie jest uprawniony. Po pierwsze, zarzut przyczynienia, jak wyżej wskazano, nie został wykazany, po drugie wysokość zadośćuczynienia odpowiada kryteriom wypracowanym przez judykaturę, na tle ustaleń faktycznych, poczynionych w badanej sprawie.

Celem zadośćuczynienia jest wyrównanie szkody niemajątkowej (krzywdy). Innymi słowy chodzi o naprawienie szkody, która nie da się wyrazić w pieniądzu, ale jednocześnie możliwe jest zniwelowanie ujemnych następstw zachowania podmiotu odpowiedzialnego realizujących się w sferze psychiki pokrzywdzonego poprzez zapłatę odpowiedniej kwoty. Dlatego zgodnie podkreśla się w judykaturze, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim spełnić funkcję kompensacyjną, a dla jej realizacji winno posiadać wartość ekonomiczną, w przeciwnym bowiem razie nie będzie zadośćuczynieniem odpowiednim lecz symbolicznym (por. wyrok SN z 28 września 2001r, III CKN 427/00, niepubl.).

Z istoty tego unormowania i natury krzywdy, suma przyznana tytułem zadośćuczynienia musi siłą rzeczy być przybliżonym ekwiwalentem doznanych cierpień psychicznych i fizycznych, a więc musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom życia i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Najistotniejszym celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, czyli zrealizowanie funkcji kompensacyjnej. Ma ono umożliwić uzyskanie satysfakcji, która wpłynie korzystnie na samopoczucie poszkodowanego i pozwoli zniwelować poczucie krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym. Przyjmuje się, że zasadniczo podstawowymi kryteriami, decydującymi o jego wysokości jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według kryteriów zobiektywizowanych, okoliczności jej powstania, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość oraz wiek poszkodowanego. Zadośćuczynienie powinno obejmować również krzywdę, którą poszkodowany będzie na pewno odczuwał w przyszłości oraz tę, którą można w chwili wyrokowania przewidzieć. Kryteria te mają oceny charakter, a ich zastosowanie może w zbliżonych nawet stanach faktycznych prowadzić do różnych rezultatów. Z tej przyczyny

korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji przy ustalaniu tej sumy nie uwzględnił wszystkich istotnych okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy, ewentualnie przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. postanowienie SN z dnia 20 listopada 2020 r.

II CSK 81/20, legalis, wyrok SA w Katowicach z 29.11.2021 r., V ACa 416/19, LEX nr 3335017).

Zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Tym samym ma to miejsce przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Ponadto z uwagi na obecność sędziowskiego uznania ingerencja w rozstrzygnięcie Sądu I instancji może mieć miejsce tylko w wypadkach rażącego naruszenia kryteriów przyznawania zadośćuczynienia (por. wyroku SN z dnia 15 października 2009 r., I CSK 83/09, LEX nr 553662 oraz wyroku SA w Poznaniu z dnia 10 stycznia 2008r., I ACa 1048/07, LEX nr 466432), co w niniejszej sprawie nie miało miejsc. Odnosząc się do kwestii kosztów postępowania, tj. zarzutu naruszenia art. 98 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. przypomnieć trzeba, że skarżący dopatrywał się powyższego naruszenia w uznaniu przez Sąd I instancji, że powód wygrał sprawę w znacznej części w sytuacji, gdy Sąd ten oddalił częściowe roszczenie powoda o zadośćuczynienie oraz roszczenie o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość.

O tym, która strona i w jakim stopniu wygrała lub przegrała sprawę w zakresie obowiązku zwrotu kosztów procesu, decyduje rezultat przeprowadzonego porównania roszczeń dochodzonych z roszczeniami uwzględnionymi. (post. SN z 23.2.2012 r., V CZ 146/11, L.). W tym rozumieniu zwrot kosztów zastępstwa procesowego, orzekany zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 KPC), służy przede wszystkim ochronie interesów majątkowych drugiej strony przez zrekompensowanie wydatków poniesionych przez nią w celu ochrony swoich praw.

W świetle wyżej przytoczonych rozważań rację należy przyznać Sądowi I instancji, który w orzeczeniu kończącym postępowanie orzekł o kosztach uznając, że powód wygrał sprawę w przeważającym zakresie w sytuacji, gdy wartość przedmiotu sporu wskazano w pozwie na kwotę 12 000 zł, a żądanie uwzględniono w wysokości 10 000 zł (83,3%).

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności zarzutów pozwanego, apelacja podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zasądzając od przegrywającego apelującego pozwanego na rzecz powoda koszty nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, których wysokość na kwotę 738 zł ustalono w oparciu o regulację § 8 pkt 4 w zw. z § 16 ust. 1 pkt. 1 i § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r., w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 68). Na podstawie art. 113 ust.1 w zw. z art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. w Dz.U. z 2022 r., poz. 1125) obciążono pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi (wydatkami na opinię biegłego) w kwocie 841,05 złotych.